

Mniej ofiar, więcej wypadków

Data publikacji: 11.12.2013 19:00

W ciągu ostatnich kilku dni na terenie powiatu doszło do dwóch potrąceń pieszych, w tym jednego śmiertelnego, w ogólnym rozrachunku jednak w powiecie w tym roku jest mniej wypadków śmiertelnych w porównaniu z rokiem ubiegłym. Do końca listopada br. doszło już do 1367 kolizji oraz 164 wypadków, zginęło 9 osób, a 208 zostało rannych.

6 grudnia informowaliśmy o śmiertelnym wypadku w Ustroniu Nierodzimiu (Zobacz: [Śmiertelny w Nierodzimiu](#)), gdzie pod kołami auta zginął 60-latek z Ustronia, wczoraj znów doszło do potrącenia w tym miejscu, na tym samym odcinku drogi DW 941 (Zobacz: [Nierodzim - znowu potrącenie](#)).

Choć ostatnie wypadki mogłyby na to nie wskazywać, jednak ogólnie - w porównaniu z rokiem poprzednim - liczba śmiertelnych wypadków w naszym powiecie spadła: **-W ubiegłym roku do końca listopada na terenie naszego powiatu doszło do 1251 kolizji oraz 137 wypadków, w których 166 osób zostało rannych. W 2012 roku zginęło na drogach 18 osób, a w tym roku 9. Mimo spadku liczby ofiar śmiertelnych odnotowano więcej wypadków i kolizji oraz osób rannych. Do końca listopada 2013r. doszło już do 1367 kolizji oraz 164 wypadków, w których 208 osoby zostały ranne-** podaje asp. Rafał Domagała z cieszyńskiej KPP.

Jakie są najczęstsze przyczyny wypadków, w których są poszkodowani piesi? - **Zdarzają się oczywiste przypadki wejścia, czy nawet wbiegnięcia pieszych na przejście tuż przed nadjeżdżającym pojazdem lub przy włączonym czerwonym świetle. W takich zdarzeniach kierowca najczęściej nie ma szans na zatrzymanie swojego pojazdu w porę** - tłumaczy rzecznik prasowy KPP Cieszyn: - **Jednak wiele wypadków powodują kierujący, którzy nie zachowują szczególnej ostrożności zbliżając się do oznakowanych przejść dla pieszych, szczególnie tych bez sygnalizacji świetlnej. Ile razy można zaobserwować pędzący sznur samochodów nie próbujący nawet zatrzymać się, aby wpuścić tłum pieszych, który zdążył już zebrać się na chodniku. Albo kierowcę wpuszczającego pieszego na przejście podczas, gdy inny samochód omal go nie potrąca. Nawet niewielkie przekroczenie dopuszczalnej w danym miejscu prędkości, brawura czy brak koncentracji, w połączeniu ze słabszą widocznością, może doprowadzić do tragedii. Zaparowane, czy zamarzające szyby i słabo działające wycieraczki podczas opadów, zdecydowanie potęgują zagrożenie** - zauważa.

Jak komentuje rzecznik cieszyńskiej policji, piesi sami również powinni zadbać o swoje bezpieczeństwo. - **Założenie, nawet małych, elementów odbłaskowych zdecydowanie poprawia swoją widoczność w blasku reflektorów. Ma to znaczenie szczególnie w obecnej porze jesienno-zimowej. tzw. niechronieni użytkownicy ruchu drogowego muszą wyrobić sobie dodatkowo ograniczenie zaufania co do swojej „nietykalności” na „pasach”. Zbliżający się samochód, z różnych przyczyn, może się czasami nie zatrzymać...**- dodaje.

Policjanci apelują zarówno do kierowców, jak i do pieszych o zachowanie ostrożności na drodze.

(red.)